

WYCHOWAWCZA FUNKCJA SPORTU W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

O polskich kibicach, szczególnie piłkarskich, od pewnego czasu mówi się znowu źle, niekiedy bardzo źle. Mass media pokazują obrazy nieodpowiedzialnych kibiców, którzy niszczą i demolują stadiony lub witryny sklepów. Prawodawstwo przy pomocy specjalnych ustaw próbuje przyjść z pomocą organizatorom masowych imprez sportowych. Opinia publiczna patrzy z obawą na Euro 2012, których Polska jest współorganizatorem. Z pewnością, wobec tej niełatwej sytuacji, warto sięgnąć do wielkiego skarbcza refleksji Jana Pawła II na temat sportu. Jako papież na stałe wpisał się on nie tylko w historię Kościoła rzymsko-katolickiego, ale również w historię polityki, ekonomii i życia społecznego. Na wszystkich płaszczyznach był dla wielu punktem odniesienia i niekwestionowanym autorytetem moralnym. Był obecny, i to w sposób znaczący, także w świecie sportu¹.

Chrześcijańska wizja sportu

Rozwój cywilizacji technicznej i wielki postęp współczesnych nauk otworzyły przed dzisiejszym człowiekiem wiele nowych perspektyw i możliwości działania. Zdarza się jednak, że nauki potrafią zwrócić się przeciwko człowiekowi i jego zdrowiu. Dochodzi do tego w sytuacji, kiedy człowiek w swoim egoizmie, w pogoni za sukcesem i korzyściami finansowymi, gubi poczucie własnej godności i wartości. Do dziedzin aktywności człowieka, w których grożą powyższe niebezpieczeństwa, należy również sport. Uprawiając go, osoba musi wybrać określone stanowisko i opowiedzieć się po stronie pewnych wartości. W sporcie, podobnie jak i innych formach aktywności, człowiekowi grozi konformizm, utylitaryzm, pogoń za sukcesem i pieniądzem. Osobie, która opowiada się po stronie konkretnej hierarchii wartości, może przyjść z pomocą chrześcijaństwo, na nim bowiem „spoczywa ogromna od-

¹ Por. J. Niewęgłowski (2010) *Jan Paweł II o znaczeniu sportu w wychowaniu człowieka*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.] *Kultura fizyczna a globalizacja*, Warszawa, AWF, SALOS RP, s. 61.

powiedzialność przed Bogiem za zachowanie i pomnażanie zdrowia fizycznego wiernych”².

Religia chrześcijańska od zawsze wspierała rozwój sportu i opowiadała się po stronie wartości z niego płynących. Dużo miejsca tej dziedzinie poświęcił już św. Paweł. Zdefiniował on rolę sportu i postawę chrześcijanina wobec niego. Dla św. Pawła zmagania sportowca były naturalnymi uzdolnieniami człowieka, wobec których powinien on zachować postawę „nie negacji czy ucieczki, ale uznania, szacunku, a nawet wyzwolenia, jednym słowem postawę odkupienia”³. Na tej podstawie zrodził się antropocentryzm chrześcijański, dla którego człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boże, jest najwyższą wartością w świecie przyrody. Antropocentryzm chrześcijański, łącząc ziemskie cele z celami ostatecznymi, otwiera człowieka na transcendentę i wymiar eschatologiczny. W opozycji do tego rodzaju antropocentryzmu stoi antropocentryzm laicki, dla którego sam człowiek jest celem dążeń⁴. Należy zaznaczyć, co mocno podkreślał Jan Paweł II, że antropocentryzm chrześcijański nie odrywa człowieka od świata doczesnego, wie bowiem, że człowiek to również istota biologiczna połączona wieloma więzami i warunkowaniami z rzeczywistością go otaczającą. Ale człowiek to również byt religijny i kulturowy. Wartości te sprawiają, że przerasta on świat doczesny⁵.

Jan Paweł II podczas licznych spotkań z przedstawicielami sportu często podkreślał duchowy wymiar osoby, który powinien rzutować na koncepcję sportu, bowiem „wnosi on wiele do formacji ludzkiej”⁶. Chrześcijańska wizja sportu, nie pomniejszając aspektu fizycznego, uwypukla wartość sfery duchowej i moralnej, która może być przez sport kształtowana. Trening sportowy, który ogranicza się do ćwiczeń ciała, a pomija aspekt duchowy osoby, może stać się jedynie doskonałą tresurą. Ćwiczenia, angażując aspekt somatyczny i biologiczny zawodnika, nie mogą jednocześnie pomijać aspektu psychicznego i duchowego. W przeciwnym razie sportowiec będzie świetnie wytresowanym zwierzęciem lub robotem. Natomiast, jak przypomina papież, zawodnik jest przede wszystkim osobą „ze swoimi najwyższymi wartościami:

2 List Pastorski Episkopatu Polski o zagrożeniach zdrowia i sportu (1991) *Osservatore Romano*, 2-3, s. 54-55.

3 Jan Paweł II (1984) Tak biegnijcie abyście otrzymali nagrodę. Obchody jubileuszowe sportowców, *Osservatore Romano*, 9, s. 9.

4 Por. S. Kowalczyk (1980) *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Warszawa, ODISS, s. 57.

5 Por. Jan Paweł II (2000) Encyklika *Redemptor hominis*. W: J. Życiński [red.] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków, Znak, s. 14.

6 Jan Paweł II (1992) *Sportowa dyscyplina dla integralnej formacji ludzkiej. Przemówienie do włoskich i argentyńskich sportowców*. W: *Nauczanie Papieskie II-1*, Poznań, s. 532; Jan Paweł II, *Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XXV Światowy dzień Turystyki 2004 r. Sport i turystyka – ożywcze siły w służbie wzajemnego zrozumienia, kultury i rozwoju krajów*, <http://JanPawelIIiSport>, 30.05.2005, s. 2.

prawości, wzajemnego szacunku, wspaniałomyślności i piękna”⁷. Na podobne treści zwrócił uwagę Jan Paweł II podczas spotkania z narodową drużyną piłki nożnej Włoch. Na pierwszym miejscu przypomniał sportowcom, żeby byli świadomi przymiotów, jakie otrzymali od Stwórcy. Następnie, aby nie trwonili ich dla niewłaściwych celów i osiągnięcia w nieuczciwy sposób sukcesów, ale potrafili roztropnie wykorzystywać je do ukształtowania dojrzałości ludzkiej. Papież zwrócił im również uwagę na fakt, że są oni w centrum uwagi milionów kibiców i osób interesujących się sportem. W czasie zawodów mają więc sposobność zaprezentowania swoich talentów, zdolności, siły, zręczności. Jednocześnie spoczywa na nich obowiązek ukazywania uczciwej postawy w grze, traktowania przeciwnika nie jak rywala i wroga, ale bliźniego. Porażka drużyny przeciwnej nie może być głównym celem i sukcesem zawodów sportowych, ale braterskie przebywanie razem, przyjazne współzawodnictwo, solidarna gra bez zakłamania i nienawiści⁸. Natomiast na spotkaniu z piłkarzami z Varese papież stwierdził, że sport „może i powinien przyjmować wymiar chrześcijański, dzieje się to kiedy jest on uprawiany i przeżywany nie po prostu i wyłącznie dla celów współzawodnictwa i zysku, doprowadzonych niekiedy do przemocy – ale dla owych ideałów solidarności, braterstwa, przyjaźni, uniwersalizmu, sprawiedliwości, nienaganności, uczciwości, które winny znajdować się u podstaw każdej formy sportowej”⁹. Na zakończenie spotkania zachęcił ich, aby uprawiając sport, mieli na uwadze własne dobro i dobro przeciwników. W ten sposób przyczynią się do uszlachetniania postaw przyjaciół, kibiców i ich wielbicieli. Dla papieża sport oznaczał skuteczny środek do formacji ludzkiej, który wychowywał do poszanowania osoby i jej praw, do porządku społecznego, do uczciwości, a zarazem stawiał wysoko tężyznę fizyczną. Sportowiec, akceptując powyższe wartości, twierdził papież, będzie gotowy przyjąć inne inspiracje płynące z wiary chrześcijańskiej, a także uznać Boga jako Stwórcę człowieka¹⁰.

Podczas rozgrywek sportowych zawodnik niewątpliwie demonstruje swoją siłę, sprawności, zdolności, umiejętności, piękne ciało, a w przypadku zwycięstwa, wyższość nad innymi. Jan Paweł II zachęcał ludzi sportu, aby również dawali świadectwo swojego człowieczeństwa i wiary. „Tak, jak jesteście dzielnymi piłkarzami, mówił, starajcie się być dzielnymi chrześcijanami, pozostając zawsze wierni Bogu, Jego Kościołowi, Jego prawu miłości

7 Jan Paweł II, Sport szkołą autentycznej cnoty ludzkiej. Przemówienie do uczestników Mistrzostw Narciarstwa Wodnego. W: *Nauczanie Papieskie* II-1, s. 102.

8 Por. Jan Paweł II (1992) Przemówienie do włoskiej narodowej drużyny piłki nożnej. W: *Nauczanie Papieskie* V-2, Poznań, s. 592.

9 Jan Paweł II, *Przemówienie do piłkarzy z Varese*, ibidem, s. 893.

10 Por. Jan Paweł II (1992) Pozdrowienie dla sportowców. W: *Nauczanie Papieskie* V-1, Poznań, s. 153; Jan Paweł II (2004) Z Chrystusem wśród sportowców. Przemówienie do przedstawicieli Włoskiego Ośrodka Sportu, *Osservatore Romano*, 11-12, s. 21.

Boga i braci”¹¹. Osoba uprawiająca czynnie sport wchodzi nie tylko w relacje ze swoim ciałem, ale również poprzez nie w relacje ze współzawodnikami. Stwórca bowiem wpisał w naturę człowieka potrzebę relacji i odpowiedzialności za wspólnotę. Zawodnik inspirowany wiarą będzie dawał świadectwo Prawdzie i będzie starał się nie tylko być mistrzem w swojej dyscyplinie, ale także bratem, ojcem i autentycznym przyjacielem dla innych. „Każdy chrześcijanin jest powołany, aby być sprawnym zawodnikiem Chrystusa, to znaczy wiernym i odważnym świadkiem Jego Ewangelii. Ale by z powodzeniem spełniać to zadanie, musi być wytrwały na modlitwie, ćwiczyć się w cnocie i we wszystkim naśladować Boskiego Mistrza”¹².

Współczesny świat sportu zmierza coraz bardziej do zawodowstwa. Całość przygotowań zawodów sportowych na różnych poziomach i szczeblach dąży do coraz większych zysków. Również osobisty trening i wysiłek sportowca ma temu służyć. W takiej koncepcji sportu jest coraz mniej miejsca na prawdziwą radość czy satysfakcję. Przeciwnik postrzegany jest jedynie jako rywal, którego należy usunąć, zniszczyć, upokorzyć. Wydaje się więc rzeczą zasadną propagować w tej rzeczywistości właściwe postawy wypływające z chrześcijaństwa, jak miłość bliźniego, uczciwość, solidarność, braterstwo¹³.

Jan Paweł II a sport

Karol Wojtyła przez całe życie uprawiał sport i nim się interesował. Czynił to zawsze bez względu na funkcję, jaką pełnił. Dało się to szczególnie zauważyć podczas jego długiego pontyfikatu, kiedy przyjął na audiencjach prywatnych i publicznych tysiące sportowców i ludzi związanych ze sportem. Bardzo często osobiście brał udział w masowych imprezach sportowych. Podczas jednego z pierwszych spotkań z przedstawicielami Włoskiego Komitetu Olimpijskiego zaznaczył, że wydarzenia sportowe nie są dla Kościoła obojętnymi, ale zawsze aktualnymi, którym powinien poświęcać dużo uwagi. Wydarzenia te bowiem rozwijają osoby, wychowują i ułatwiają proces osiągnięcia ludzkiej dojrzałości i odpowiedzialności¹⁴. Dlatego Jan Paweł II tak mocno interesował się światem sportu i osobami, które go tworzyły. Można śmiało stwierdzić, że chodziło mu o człowieka, jego godność i prawo do szacunku. Dla papieża sport nie był czystą rozrywką, ale jedną z dziedzin aktywności człowieka, poprzez którą może on wyrazić swoje zdolności fizyczne i bogactwo duchowe. Dlatego w swoich wystąpieniach apelował, aby wielka

11 Jan Paweł II (1992) Przemówienie do zespołu sportowców z Ascoli. W: *Nauczanie Papieskie*, III-1, Poznań, s. 143.

12 Jan Paweł II, *Rachunek sumienia dla sportu*, <http://JanPawelIIiSport.pl>, 05.05.2005, s. 3.

13 Por. PAP, *Sport nauczaniu Jana Pawła II*, <http://JanPawelIIiSport.pl>, 30.05.2005, s. 1.

14 Por. Jan Paweł II (2004) Z Chrystusem wśród sportowców. Przemówienie do przedstawicieli Włoskiego Ośrodka Sportu, *Osservatore Romano*, 11-12, s. 21-22.

machina sportu nie niszczyła godności ludzkiej płynącej z Ewangelii, a w dalszej konsekwencji, nie traktowała sportowców, jako robotów służących do „robienia” coraz to większych rekordów¹⁵. Jan Paweł II wiedział również, że sport jest wielkim fenomenem społecznym angażującym miliony ludzi w imprezach sportowych. Sport bowiem, będąc częścią świata kultury zyskuje cały czas na popularności. Natomiast dzięki mass mediom, które stają się z dnia na dzień coraz szybsze i technicznie doskonałe, wydarzenia sportowe przyciągają coraz większą liczbę kibiców. Największy procent wśród nich stanowi młodzież¹⁶.

Jan Paweł II doskonale zdawał sobie sprawę z miejsca i roli sportu, jakie zajmuje on w życiu młodego człowieka. Podczas audiencji w Sali Klementyńskiej, gdzie byli obecni Michael Schumacher i Rubens Barrichello, papież powiedział do nich: „Wasza obecność stanowi dla mnie okazję do przypomnienia o tym, jak ważny jest sport w dzisiejszym społeczeństwie. Kościół uważa aktywność sportową, uprawianą przy pełnym poszanowaniu obowiązujących zasad, za ważny instrument wychowawczy, zwłaszcza dla młodych pokoleń”¹⁷. Dlatego robił on wszystko, aby szeroko rozumianej działalności sportowej nadać odpowiednie znaczenie i kierunek rozwoju, aby zaangażowanie w jego uprawianie pomagało młodzieży zrozumieć życie, powołanie, a także ułatwiało młodemu człowiekowi rozwijanie ewangelicznych talentów. Uprawiany sport wychowuje, kształtuje osobowość, formuje charakter, a w konsekwencji wpływa na postawę człowieka i jego wybory życiowe. W Elblągu w 1999 r., na spotkaniu ze sportowcami, papież stwierdził: „Każdy rodzaj sportu niesie z sobą bogaty skarbiec wartości, które zawsze trzeba sobie uświadamiać, aby móc je urzeczywistnić. Ćwiczenie uwagi, wychowywanie woli, wytrwałość, odpowiedzialność, znoszenie trudu i niewygód, duch wyrzeczenia i solidarności, wierność obowiązkom – to wszystko należy do cnót sportowca. Zachęcam was, młodych sportowców, abyście żyli zgodnie z wymaganiami tych wartości, abyście w życiu byli zawsze ludźmi prawymi, uczciwymi i zrównoważonymi, ludźmi, którzy budzą zaufanie i nadzieję”¹⁸.

Sport miejscem kształtowania dojrzałych relacji międzypersonalnych

Jednym z podstawowych zadań procesu wychowania jest przygotowanie młodego człowieka do budowania dojrzałych relacji międzyludzkich,

15 Por. L. Guglielmoni (1990) Impegno pastorale per il mondo dello sport, *Catechesi*, 5, s. 7-9.

16 Por. H. Sobierajski (2002) *Telewizja a sport*. W: Z. Dziubiński [red.] *Antropologia sportu*, Warszawa, SALOS RP, s. 295.

17 T. Dobiecki, *To był niezwykły papież – kochał sport*, <http://Gazeta JPPII i sport>, 30.05.2005, s. 6.

18 Jan Paweł II (1999) Elbląg, 6 czerwca 1999. Nabożeństwo czerwcowe – przemówienie. W: K. Kuźnik [red.] *Polska 1999. Przemówienia i homilie*, Warszawa, KAI, Michalineum, s. 39.

do pełnienia w sposób odpowiedzialny ról i zadań społecznych, a także do budowania cywilizacji miłości, o której tak często mówił Jan Paweł II. Uprawianie sportu stwarza okazję do dawania świadectwa o tym, co dobre, pozytywne, szlachetne i wychowawcze. To wszystko z pewnością przyczynia się do budowania powyższej cywilizacji. Czynne uprawianie sportu w praktyce oznacza trening, organizowanie imprez, pracę z trenerem, z działaczami sportowymi, przygotowywanie się do walki z sobą i z przeciwnikiem. Sportowiec nie działa sam i nie bierze tylko odpowiedzialności za samego siebie, ale pracuje w drużynie, którą prowadzi trener-selekcjoner. W trakcie pracy całego zespołu kształtuje się poczucie odpowiedzialności za drugiego, który – według Jana Pawła II – jest nie tylko bliźnim, ale również bratem. Aby relacje międzypersonalne były oparte o miłość, zawodnicy winni widzieć w drugiej osobie to, co jest godne do naśladowania. Sportowiec poprzez udział w rozgrywkach daje świadectwo nie tylko o swoich sprawnościach fizycznych, ale także poprzez swoje zachowanie moralne, oddziałuje na postawę tysięcy kibiców¹⁹.

Jedną z podstawowych cech sportu jest współzawodnictwo. Do tego samego celu, mety, wyniku, zwycięstwa, i to w tym samym czasie, dąży wielu zawodników. W jaki sposób wyznaczyć granice sportowego, koleżeńkiego, a nawet przyjacielskiego współzawodnictwa? Gdzie są granice wrogości, nienawiści czy ślepej rywalizacji? Osoby uprawiające czynnie różne dyscypliny sportowe niewątpliwie kierują się pragnieniem szeroko rozumianego sukcesu. Ich uprawianiu towarzyszy jednak również rywalizacja, która może być nieuczciwa, niezdrowa, bezwzględna, ale także szlachetna i sprawiedliwa. Podstawą rywalizacji jest porównywanie się z innymi zawodnikami i ambicja bycia pierwszym przed nimi. Jan Paweł II zdawał sobie sprawę, że sukces i rywalizacja to sposób bycia człowieka w świecie, który jest uznany i akceptowany przez większość społeczeństw. Na polu sportu rywalizacja nie może jednak wzbudzać uczucia wrogości, która godzi w dobro przeciwnika. Dlatego Jan Paweł II mówił, że walka sportowa „nie powinna być celem dla siebie, lecz musi być podporządkowana najszlachetniejszym wymaganiom ducha”²⁰. Można mówić o szlachetnej walce, kiedy sportowcom zależy na osiągnięciu szlachetnego celu, ale przeciwnik nie jest rywalem i przeszkodą do sportowego sukcesu.

W przeciwnym razie, rozgrywki stają się igrzyskami gladiatorów, z których jeden jest wrogiem i musi być wyeliminowany. Niewłaściwie rozumiana rywalizacja kształtuje postawę walki, zwycięstwa za wszelką

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Z Chrystusem wśród sportowców. Przemówienie do przedstawicieli Włoskiego Ośrodka Sportu*, s. 22.

²⁰ Jan Paweł II (1992) *Wymagania duchowe w zawodach sportowych. Przemówienie do piłkarzy z Bolonii. W: Nauczanie Papieskie I*, Poznań, s. 144.

cenę, zacierzwienia, egoizmu, upokorzenia drugiego zawodnika, a nawet podeptania jego godności. Jan Paweł II często powtarzał sportowcom, że w zawodach występują gorsi i lepsi, zwyciężeni i zwyciężający, ale na płaszczyźnie człowieczeństwa wszyscy sobie są równi i mają taką samą godność²¹.

Uprawianiu sportu towarzyszy ogromny wysiłek fizyczny i psychiczny. Ten ostatni występuje w sposób szczególny wtedy, kiedy grze towarzyszy tylko współzawodnictwo i rywalizacja. Niosą one niebezpieczne stany psychiczne i stesy, które dla młodego zawodnika, bez kompetentnej pomocy trenera i wychowawców, może zakończyć się nawet tragicznie. Dlatego Jan Paweł II apelował do sportowców, aby podczas uprawiania sportu nie dążyli do zwycięstwa za wszelką cenę i unikali takich postaw jak przemoc, agresywność, indywidualizm, niebranie pod uwagę argumentów strony drugiej oraz nie dążyli do bicia rekordów za pomocą niedozwolonych środków, np. dopingu. W uprawianiu sportu należy zwracać uwagę na własny wysiłek, solidne i właściwe przygotowanie się, samokontrolę, rzetelność, uczciwość, umiejętność współpracy z całą drużyną, a przede wszystkim autentyczną miłość do przeciwnika. Dla papieża rywalizacja sportowa to przede wszystkim przekraczanie granic własnych możliwości i ograniczeń, które stwarzają uwarunkowania zewnętrzne. Właściwie postrzegane współzawodnictwo to rezygnacja z ducha wrogiej rywalizacji, a przejście do otwartego dialogu z drużyną przegraną. „W zawodach sportowych – mówił Jan Paweł II – należy widzieć to, czym one są w rzeczywistości: grą, w której zwycięża lepszy, a jednocześnie są one okazją do dialogu, zrozumienia i wzajemnego ludzkiego wzbogacenia”²². Rywalizacji sportowej muszą towarzyszyć także prawne normy etyczne, które z aktywności sportowej czynią rzeczywistość niezbrutalizowaną, a tym samym bezpieczniejszą dla życia i zdrowia wszystkich zawodników. Janowi Pawłowi II nie chodziło jedynie o literalne przestrzeganie regulaminu, ale o duchową postawę sportowców. W takiej optyce konkurent do medalu nie będzie traktowany jako osobisty wróg, ale jako osoba godna szacunku i posiadacz niezwykłych praw²³. Dlatego na spotkaniach ze sportowcami zachęcał, aby w sposobie uprawiania przez nich sportu współzawodnictwo i ideały sportowe wypływały z ich życia wewnętrznego. Czynne uprawianie sportu musi mieć na celu wszechstronny rozwój człowieka, natomiast nie może oznaczać rezygnacji z jego człowieczeństwa, z którym związana jest również jego godność.

21 Por. S. Kowalczyk (1994) Założenia chrześcijańskiego personalizmu. W: M. Barlak [red.] *Personalistyczna wizja sportu*, Warszawa, SALOS, s. 21.

22 Jan Paweł II (1990) Kościół broni wartości sportu. Inauguracja stadionu olimpijskiego w Rzymie, *Osservatore Romano*, 6, s. 32.

23 Por. S. Kowalczyk (1999) Elementy personalistycznej etyki sportu. W: Z. Dziubiński [red.] *Wiara a sport*, Warszawa, SALOS RP, s. 170.

Sport jako zjawisko masowe staje się dzisiaj dzięki mass mediom, nie tylko narzędziem opiniotwórczym i kulturotwórczym, ale także propagatorem i promotorem wielu wartości poprzez oddźwięk w postawach milionów zawodników i kibiców. Zawodnik bowiem zajmujący się aktywnie sportem, wnosi do dziedziny, którą uprawia hierarchię wartości i swój charakter moralny wcześniej ukształtowany. Stają się one podstawą i punktem odniesienia dla postawy sportowej, prowadzenia walki i stosunku do przeciwnika. Sportowca obowiązują także normy i zasady wypracowane przez poszczególne dyscypliny sportowe. W procesie przekazu wartości znacząca rolę może odegrać zasada *fair play*. Właściwie ukazana i zinterpretowana może być niezmiernie cennym instrumentem edukacyjnym, mającym wpływ na szerokie masy młodych ludzi²⁴.

Ideał gry *fair play* nie jest rzeczą nową. Był on tworzony i wcielany w praktykę we wszystkich epokach. Od najdawniejszych czasów osoby biorące udział w grach, starały się zachowywać ich reguły. Czyniły to niezależnie od poziomu czy formy współzawodnictwa. Zachowywanie reguł ułatwiało osiągnięcie sukcesu. Niekiedy umożliwiało uniknięcie kompromitacji i wstydu wobec własnej drużyny, kibiców oraz drużyny przeciwników. Zachowywanie regulaminu gry ułatwiało przyjęcie zwycięstwa i porażki oraz przyznanie się do błędu.

Jak wspomniano reguła *fair play* jest znana w świecie sportu. W swojej istocie nawiązuje ona także do szeregu cnót chrześcijańskich oraz etosu wychowania rycerskiego, gdzie szlachetność czynu była podstawą całej postawy życiowej osoby. *Fair play* jest zasadą uniwersalną, ponadczasową, ponadnarodową, a przed wszystkim ponadpolityczną. Dotyczy również każdego człowieka. W przypadku osoby dorosłej motywuje ją do pracy nad sobą poprzez korygowanie postaw sprzecznych z obowiązującymi powszechnie wartościami etycznymi. Natomiast dla młodego człowieka *fair play* jest pociągającą i atrakcyjną postawą wobec drugiej osoby. Jan Paweł II często przypominał sportowcom, że ich wzory osobowe bardzo sugestywnie oddziałują na młodzież, która naśladuje ich, a niekiedy nawet utożsamia się ze swoimi idolami. Naturalne dążenia młodego człowieka powinny więc promować właściwe postawy moralne w sporcie²⁵. Niekiedy zauważa się u ludzi uprawiających sport i działaczy sportowych tak bardzo słabe zasady moralne, że ich miejsce zajmują zachowania negatywne. Według Jana Pawła II w takich sytuacjach brakuje motywacji religijnej lub usuwa się ją w sposób zamierzony i świadomo-

24 Por. Z. Żukowska (2003) *Fair play*. W: T. Pilch [red.] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Warszawa, Żak, s. 1102.

25 Por. P. de Coubertin (2001) *Etiudy olimpijskie o nadziei i pięknie*, Warszawa, Heliodor, s. 97.

my. Natomiast sport powinien być otwarty na różne światopoglądy, aby w ten sposób wypełniać testament Pierra de Coubertina, twórcy nowego olimpizmu, dla którego sport oznaczał „posag wszystkich narodów i ras”²⁶. Dla papieża postawa *fair play* oznaczała zachowanie sportowca, która wykracza poza granice określone regulaminem sportu. Stosując te zasady, sportowiec świadomie respektuje swoich przeciwników i ich godność, okazuje im życzliwość i przyjaźń oraz opowiada się po stronie sprawiedliwości. Również sama rywalizacja sportowa nie stoi w sprzeczności z regułą *fair play*, twierdził papież, ale obie znajdują dopełnienie w zasadach etyki chrześcijańskiej. Etyka chrześcijańska jest źródłem postaw, których nie da się zdefiniować i określić jedynie poprzez paragrafy prawa²⁷.

Kiedy śledzi się specjalistyczną sportową prasę, można odnieść wrażenie, że zasada *fair play* zanika i staje się coraz mniej znana i popularna. Znaczący temat upatrują przyczynę tego stanu rzeczy w pragnieniu zwycięstwa i bycia najlepszym za wszelką cenę. Takie traktowanie sportu niszczy etykę i z pewnością pozbawia sportowca autentycznej radości ze wspólnej gry. Jan Paweł II często podkreślał, że *fair play* może odgrywać rolę powszechnie przyjętego instrumentu wychowawczego. Należy jednak w tym względzie informować opinię publiczną o ważności tego problemu, a w pracy z młodzieżą zwracać uwagę na następujące zagadnienia:

- niewykorzystywanie przewagi losowej;
- bezwzględne zachowanie reguł gry;
- rezygnację ze zwycięstwa za wszelką cenę;
- nie zadawanie cierpień przeciwnikowi;
- w razie potrzeby, udzielenie mu pomocy²⁸.

Jan Paweł II dodaje do wyżej wymienionych uczciwość wobec siebie, wytrwałość, ducha współpracy oraz poczucie społecznej szlachetności, solidarności i wspaniałomyślności. Papież jest przekonany, że stosowanie zasady *fair play* w sporcie może przyczynić się do budowania lepszego i bardziej sprawiedliwego świata, albowiem „sport, który z jednej strony unika wypaczeń kultu ciała, z drugiej strony ćwiczy i ciało i ducha w wysiłku, odwadze, równowadze, ofiarności, szlachetności, braterstwie, uprzejmości, jednym słowem *fair play*, może dopomóc sportowcom w stawianiu się obywatelami kochającymi porządek społeczny i pokój”²⁹

26 Por. A. Dąbrowska, A. Dąbrowski (1996) Nagrody Fair Play w sporcie jako instrument edukacyjny. W: Z. Żukowska [red.] *Fair Play, Sport, Edukacja*, Warszawa, s. 80.

27 Por. Jan Paweł II (2000) Przemówienie na Stadionie Olimpijskim w Rzymie w dniu 12 kwietnia 1984 r. podczas uroczystości „Jubileuszu Sportowców”, *Magazyn Olimpijski*, 4, s. 43.

28 Por. Z. Krawczyk, Kategoria etyki sportu. W: Z. Żukowska [red.] *Fair Play, Sport, Edukacja*, s. 24.

29 Jan Paweł II (1992) Uprawianie sportu niech będzie zawsze czynnikiem pokoju. W: *Nauczanie Papieskie IV-2*, Poznań, s. 166.

Sport miejscem kształtowania się relacji społecznych

Rozgrywki sportowe należą dzisiaj do najbardziej popularnych wydarzeń w życiu społecznym. Wpływają więc na kształtowanie i rodzaj relacji nie tylko pomiędzy kibicami, zawodnikami i działaczami sportowymi, ale także pomiędzy poszczególnymi narodami. Sport, według Jana Pawła II, „może wnieść cenny i owocny wkład w pokojowe współistnienie wszystkich ludów”³⁰. Rozgrywki sportowe są bowiem pewnym rodzajem święta i wspólnej zabawy. W czasie ich trwania wytwarza się specyficzny klimat i atmosfera, relacje stają się mniej formalne, a bardziej otwarte i spontaniczne. Przeżywanie wspólne igrzysk sportowych pomaga przezwyciężyć różnice społeczne, polityczne, kulturowe oraz religijne, które w normalnych warunkach mogą stanowić przyczyny podziałów. Jan Paweł II traktował sport jako „czynnik uszlachetniania człowieka w sensie międzyosobowym, o ile sprzyja spotkaniu, porozumieniu, ostatecznie wzajemnemu zjednoczeniu”³¹. Papież świadomy tej roli sportu apelował, aby konflikty i napięcia istniejące w społeczeństwach i pomiędzy narodami zawieszać nie tylko na czas rozgrywek sportowych, ale stosować te zasady przez cały czas. Właściwie przeżywane wydarzenia sportowe likwidują różne bariery i pozwalają „odkrywać i umacniać jedność rodzaju ludzkiego ponad wszelkimi podziałami”³². Sport potrafi wpłynąć na budowanie przyjaźni, braterstwa, pokoju tak w wymiarze jednego kraju, jak również w wymiarze międzynarodowym. Żeby tak było, papież przestrzegał przed niebezpieczeństwem wciągnięcia sportu w orbitę polityki, ideologii czy biznesu. Rozgrywki sportowe, które stają się często spontanicznym świętowaniem, budują więzi społecznej solidarności, pokoju, jedności i uczą wspólnego przeżywania zwycięstw i porażek. Sport spełni te zadania pod warunkiem, że sportowcy i działacze sportowi wykluczą wyrachowaną chęć materialnych zysków³³.

Sport jako zjawisko o charakterze społecznym, według Jana Pawła II, jest potężnym instrumentem wychowawczym, wpływającym na tworzenie cywilizacji miłości. Zawody sportowe przeżywane w duchu braterstwa i poszanowania praw drugich, dają prawdziwą radość i przyjemność³⁴. Dążenie do pokoju i wzajemnego szacunku jest główną domeną wiary chrześcijańskiej. W szerszym rozumieniu wartości te dotyczą wszystkich ludzi. Sport więc może być dziedziną, gdzie zawodnicy, działacze i kibice mogą się spotykać, okazywać

30 Jan Paweł II, *Tak biegnijcie, abyście otrzymali nagrodę*, s. 9.

31 Jan Paweł II, *Sport szkołą autentycznej cnoty ludzkiej*, s. 102.

32 Ibidem.

33 Por. P. Skrobisz (2005) Ojciec Święty nauczał: niech sport czyni ludzi lepszymi, *Nasz Dziennik* (z 6 kwietnia), s. 23.

34 Por. Jan Paweł II (1992) Sport jako szkoła dzielności i narzędzie zjednoczenia między narodami. Przemówienie do Włoskiego Komitetu Olimpijskiego. W: *Nauczanie Papieskie II-2*, Poznań, s. 710.

sobie szacunek i przekraczać własne ograniczenia w sferze przymiotów osobistych i społecznych. Jan Paweł II podczas bardzo licznych spotkań z ludźmi sportu zachęcał i apelował do budowania wspólnot, które mogą być wolne od walki, rywalizacji, nienawiści, zazdrości, robienia interesów finansowych czy miejscem osiągnięcia rekordów. Zjawiska te należy zastępować współpracą, zgodą, przebaczeniem, szacunkiem. Powyższe wartości, chociaż wyływają z nauki Kościoła, mają równocześnie znaczenie ogólnospołeczne³⁵.

Jan Paweł II, apostoł i prorok naszych czasów, był tym, który odważył się głosić prawdę nie tylko wyznawcom wiary chrześcijańskiej, ale również politykom, ekonomistom, ludziom kultury, bogatym, biednym, chorym. W swojej działalności dużo czasu i uwagi poświęcił ludziom sportu. Z otwartością mówił nie tylko o walorach sportu, ale również o płynących z niego niebezpieczeństwach, które zagrażają sportowcom i działaczom sportowym. Przestrzegał przed sportem, gdzie zawodnik stawał się przedmiotem umów, transakcji, handlu lub dopingu. Przypominał również, że negatywne zjawiska w świecie sportu, jak niesprawiedliwość, zakłamanie i nie liczenie się z drugimi, są źródłem agresji wśród kibiców. Wydaje się, że powyższe wskazania papieża-Polaka są aktualne także i dzisiaj.

³⁵ Por. P. Skrobisz (2005) Jan Paweł II – pole position na drogach ludzkości, *Nasz Dziennik* (z 5 kwietnia), s. 23.